

Sygn. akt I ACa 34/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Beata Wojtasiak SA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. M.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w K.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 29 października 2013 r. sygn. akt I C 611/12

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Powód K. M. wnosił o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w K. kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i kwoty 40.000 złotych tytułem świadczenia pieniężnego na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez umieszczenie go w przeludnionych celach, które były zawilgocone i zagrzybione i w których nie było murowanego kącika sanitarnego, a także poprzez niezapewnienie mu łóżka dostosowanego do jego wzrostu.

Pozwany Skarb Państwa - Zakład Karny w K. wnosił o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 29 października 2013 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 złotych, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił, nie obciążył powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego i kosztami sądowymi.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód z zawodu jest piekarzem. Obecnie po raz drugi odbywa karę pozbawienia wolności za popełnienie przestępstwa kradzieży i kradzieży z włamaniem. W przeszłości był kilkakrotnie tymczasowo aresztowany. Od dnia 17 stycznia 2012 roku do dnia 7/8 sierpnia 2012 roku przebywał w Zakładzie Karnym w K.. Był tam osadzony m.in. w celach nr (...) o powierzchni odpowiednio 11,29m⁽²⁾ i 11,10m⁽²⁾. W celi nr (...) przebywały trzy osoby. W celach, w których powód był osadzony kąciki sanitarne były zabudowane parawanem wykonanym ze szkieletu z kątownika metalowego wypełnionego płytą pilśniową. W kąciku sanitarnym był zlew i szafka przeznaczona do przechowywania środków czystości. Istniała możliwość poproszenia oddziałowego o dostarczenie ciepłej wody. Każdy ze skazanych miał do dyspozycji łóżko, szafkę, krzesło i środki czystości. Cele były wyposażone w okna drewniane starego typu, które mogły być nieszczelne, ale celem uszczelnienia okien osadzonym były wydawane koce. W trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w K. powód składał wnioski do administracji, iż łóżko na którym spał jest niedostosowane do jego wzrostu, powód ma bowiem 198 cm wzrostu, a łóżko miało długość 190 cm. Powód nie składał skarg na niewłaściwe warunki bytowe. Korzystał z zajęć sportowych, miał do dyspozycji część działki do uprawy, uczęszczał też na zajęcia przeciwko agresji.

Zgłoszone przez powoda żądanie Sąd Okręgowy oceniał na podstawie art. 417 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c.

Sąd I instancji zaznaczył, że wymienione w art. 24 k.c. przesłanki ochrony dóbr osobistych w postaci istnienia dobra osobistego, zagrożenia lub naruszenia tego dobra oraz bezprawności zagrożenia lub naruszenia muszą być spełnione łącznie, przy czym pierwsze dwie przesłanki musi udowodnić powód dochodzący ochrony, zaś pozwany musi wykazać, że jego działanie nie było bezprawne. Brak bezprawności wynikać może przede wszystkim ze zgody podmiotu prawa osobistego, z działania w ramach porządku prawnego, ze szczególnych przepisów prawnych, z wykonywania prawa podmiotowego oraz z ogólnej klauzuli zasad współżycia społecznego, część doktryny dopuszcza również możliwość naruszenia dobra osobistego z konieczności ochrony innego wyżej postawionego dobra.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że brak orzeczenia prejudycjalnego stwierdzającego niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie pozwanego nie przesądza o bezzasadności żądania powoda. Podkreślił, iż według art. 7 § 1 k.k.w. skazany może zaskarżyć do sądu decyzję organu wymienionego w art. 2 pkt 3-6 i 10, w tym dyrektora zakładu karnego, z powodu jej niezgodności z prawem, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Zgodnie z art. 34 § 1 k.k.w. sędzia penitencjarny uchyla sprzeczną z prawem decyzję organu wymienionego w art. 2 pkt 5 (dyrektora zakładu karnego, aresztu śledczego, a także dyrektora okręgowego i Dyrektora Generalnego Służby Więziennej albo osoby kierującej innym zakładem przewidzianym w przepisach prawa karnego wykonawczego oraz komisji penitencjarnej) i 6 (sądowego kuratora zawodowego), o ile dotyczy ona osoby pozbawionej wolności, zaś stosownie do § 2 na decyzję sędziego skazanemu i organom określonym w § 1 przysługuje skarga do sądu penitencjarnego, w którego okręgu wydano decyzję. Sąd Okręgowy zaznaczył, że w przepisach tych jest mowa o decyzjach, czyli indywidualnych rozstrzygnięciach kierowanych do skazanego, dla których jest przewidziany kodeksem karnym wykonawczym ściśle określony tryb zaskarżenia. Powód nie jest w stanie wylegitymować się quasi preiudykatem sędziego penitencjarnego lub sądu penitencjarnego, w którym ten w postępowaniu wykonawczym uznałby naruszenie norm postępowania wykonawczego, bowiem w stosunku do niego nie były podejmowane jakiegokolwiek decyzje, które mogłyby podlegać zaskarżeniu.

Jednocześnie Sąd I instancji podkreślił, że przy ocenie, czy w odniesieniu do powoda kara pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w K. była wykonywana w sposób prawidłowy, nie można było oprzeć się na przedłożonym do odpowiedzi na pozew sprawozdaniu z wizytacji, bowiem nie dotyczy ono okresu objętego żądaniem pozwu. Z tego dokumentu wynika, iż wizytacja została przeprowadzona w dniu 15 czerwca 2010 roku, a powód przebywał w Zakładzie Karnym w K. w 2012 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego na uwzględnienie zasługiwało jedynie żądanie powoda o zasądzenie od pozwanego zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez niezapewnienie mu łóżka dostosowanego do jego wzrostu.

Sąd I instancji zaznaczył, że powód już w pozwie wskazywał, że musiał spać na zbyt krótkim łóżku. W odpowiedzi na pozew pozwany odniósł się do wszystkich zastrzeżeń powoda do warunków odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w K., za wyjątkiem zastrzeżenia dotyczącego niedostosowanego do wzrostu powoda łóżka. Powód przesłuchany w charakterze strony zaznaczył, że zwracał uwagę administracji Zakładu Karnego w K. na to, iż łóżko jest za krótkie w stosunku do jego wzrostu, ale nie przyniosło to żadnego skutku. Pełnomocnik pozwanego w żaden sposób nie ustosunkował się do tych zeznań powoda. Nawet nie twierdził, że powód nie zgłaszał potrzeby zmiany łóżka odpowiedniego do jego wzrostu. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że wiarygodne są zeznania powoda w zakresie, w jakim wskazywał, iż musiał spać na łóżku niedostosowanym do jego wzrostu.

Sąd I instancji podkreślił, iż wypoczynek nocny pochłania znaczną część czasu, który skazany spędza w zakładzie karnym. Ważne jest zatem, na jakim łóżku wypoczywa skazany. Oczywiście nie można wymagać od zakładu karnego, aby zapewniał najwyższy standard posłania, ale łóżko musi spełniać pewne minimum, które jest niezbędne do tego, aby móc normalnie w nocy wypocząć. W przypadku powoda różnica pomiędzy jego wzrostem, a długością łóżka była znaczna, bowiem wynosiła osiem centymetrów. Ciągłe spanie na za krótkim łóżku (powód przebywał w Zakładzie Karnym w K. przez sześć miesięcy) uniemożliwia normalny wypoczynek, a jednocześnie może okazać się szkodliwe dla kręgosłupa. Pozwany nie podejmował żadnych działań, aby wyeliminować niedogodności związane ze zbyt krótkim łóżkiem dla powoda. Powód sygnalizował dyskomfort odczuwany w związku ze spaniem na łóżku, które było dla niego za krótkie, a tę uciążliwość – przy minimum dobrej woli pozwanego – można było usunąć bez nadmiernego wysiłku.

W konsekwencji Sąd I instancji uznał, że poprzez niezapewnienie powodowi łóżka dostosowanego do jego wzrostu pozwany naruszył dobro osobiste powoda w postaci godności. Mając na uwadze to, że pozwany przebywał w Zakładzie Karnym w K. jedynie przez sześć miesięcy, a także aktualne stosunki majątkowe i stopę życiową społeczeństwa Sąd Okręgowy uznał, że krzywdę powoda związaną ze spaniem na za krótkim łóżku rekompensuje kwota 600 złotych.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania powoda o zasądzenie od pozwanego zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez umieszczenie go w przeludnionych celach, które były zawilgocone i zagrzybione i w których nie było murowanego kącika sanitarnego. Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał, że przebywał w celach, w których na jedną osobę przypadało mniej niż 3 m² powierzchni. Sąd Okręgowy uznał też, że kąciki sanitarne w celach, w których był osadzony powód zapewniały intymność, skoro były zabudowane parawanem wykonanym ze szkieletu z kątownika metalowego wypełnionego płytą pilśniową. Powód miał zapewniony dostęp do bieżącej wody, otrzymywał też środki higieniczne, stosownie do przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z 2003 roku, Nr 152, poz. 1493). Sąd I instancji zaznaczył też, że cele, w których przebywał powód nie były wentylowane, ale były wyposażone w okna i poprzez otwarcie tych okien można było zapewnić dopływ powietrza do pomieszczeń. Cele, w których przebywał powód były zagrzybione, ale powód uszczelniał okna kocami, zaś nadmierne uszczelnienie okna przy braku wietrzenia pomieszczenia powoduje zagrzybienie. Sąd Okręgowy nie mógł ustalić przyczyny zawilgożenia ścian.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. z uwagi na to, że powód nie dysponuje żadnymi środkami finansowymi, a jego roszczenie było uzasadnione w części, przy czym zasądzona na jego rzecz kwota zadośćuczynienia była wynikiem swobodnej oceny Sądu i powód wnosząc pozew nie był w stanie określić jej wysokości.

Z tych samych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych odstąpił od obciążania powoda kosztami sądowymi w części, w jakiej przegrał on proces.

Powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu zaskarżył apelacją pozwany, zarzucając:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że powód, przebywając jako osadzony w celach w Zakładzie Karnym w K., był zmuszony do spania na łóżku niedostosowanym do jego wzrostu,

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez bezzasadne ustalenie, że powód przebywając jako osadzony w celach w Zakładzie Karnym w K. był zmuszony do spania na łóżku niedostosowanym do jego wzrostu, podczas gdy powyższe ustalenia są przeprowadzone jedynie na podstawie zeznań powoda, którym pozwany skutecznie zaprzeczył, a nadto są sprzeczne z zeznaniami świadka R. L.,

III. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powód wykazał swoje twierdzenia co do przebywania w celach Zakładu Karnego w K., w których był zmuszony do spania na łóżku niedostosowanym do jego wzrostu,

2. art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 110 § 2 zdanie drugie k.k.w. w zw. z 28 ust. 1 zdanie pierwsze rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) poprzez stwierdzenie bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda przez pozwanego, w sytuacji gdy żaden przepis prawa nie zobowiązuje pozwanego do zapewnienia osadzonym łóżek dostosowanych do ich wzrostu,

3. art. 24 § 1 k.c. poprzez stwierdzenie bezprawnego naruszenia dobra osobistego powoda w postaci godności, podczas gdy powód wyraźnie akceptował warunki w celi związane z korzystaniem z łóżka więziennego, co wskazuje na zgodę uprawnionego wyłączającą bezprawność naruszenia wspomnianego dobra osobistego powoda,

4. art. 23 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany naruszył dobro osobiste powoda w postaci godności,

5. art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 7 k.k.w. i art. 34 k.k.w. w zw. z art. 110 § 2 zdanie drugie k.k.w. poprzez stwierdzenie bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda, podczas gdy jedynie Sąd penitencjarny może oceniać czy doszło do naruszenia uprawnień powoda wynikających z kodeksu karnego wykonawczego, przez co sąd cywilny nie może oceniać przesłanki bezprawności naruszenia dóbr osobistych osoby osadzonej w jednostce penitencjarnej,

6. art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez uznanie, że powód poniósł krzywdę w wyniku zachowania pozwanego.

Domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego albo uchylecia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a w każdym z tych przypadków zasądzenia od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa. kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wnosił o dopuszczenie dowodu z dokumentów w postaci karty technicznej łóżek więziennych produkowanych przez Gospodarstwo (...) przy Zakładzie Karnym w C. i dostarczanych do Zakładu Karnego w K., na okoliczność długości łóżek więziennych w Zakładzie Karnym w K. oraz Polskich Norm i atestów wykorzystywanych przy ich produkcji, a także deklaracji zgodności producenta Gospodarstwa (...) przy Zakładzie Karnym w C., na okoliczność produkcji łóżek więziennych wykorzystywanych przez Zakład Karny w K. zgodnie ze specyfikacją techniczną tj. Polskimi Normami.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia Sądu Okręgowego, iż w czasie przebywania powoda w Zakładzie Karnym w K. nie zapewniono mu łóżka do spania dostosowanego do jego wzrostu są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Sąd I instancji dokonując pod tym kątem oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c.

W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. niezbędne jest wykazanie - przy użyciu argumentów jurydycznych - że sąd naruszył ustanowione w nim zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a więc że uchybił podstawowym regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów oraz że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Za niewystarczające należy zaś uznać zaprezentowanie przez skarżącego stanu faktycznego wynikającego z odmiennego od sądu przekonania o doniosłości (wadze) poszczególnych dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 roku, III CKN 1169/99, OSNC z 2000 r., z. 7 - 8 poz. 139; z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, Lex nr 151622; z dnia 7 stycznia 2005 roku, IV CK 387/04, Lex nr 177263).

Trzeba też wskazać, że przy weryfikacji dowodów osobowych (zeznań świadków i stron postępowania) istotne znaczenie odgrywa bezpośredni kontakt składu orzekającego ze świadkiem bądź stroną postępowania i dlatego Sąd Odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w ustalenia faktyczne Sądu I instancji poczynione na podstawie tych dowodów. Ewentualna zmiana tychże ustaleń może być dokonana zupełnie wyjątkowo, w razie jednoznacznej wymowy materiału dowodowego z zeznań świadków i przesłuchania stron oraz oczywistej błędności oceny tegoż materiału (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 roku, III CZP 59/99, OSNC z 1999 r., z. 7 - 8, poz. 124 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003 roku, IV CK 183/02, Lex nr 164006).

Zeznania powoda, na podstawie których Sąd I instancji ustalił, iż w czasie kiedy przebywał on w Zakładzie Karnym w K. nie miał łóżka do spania dostosowanego do jego wzrostu, wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego, nie są sprzeczne z zeznaniami świadka R. L.. Świadek ten zeznał jedynie, że powód nie skarżył się na nic współosadzonym (k. 164). W tych zeznaniach świadka nie sposób doszukać się sprzeczności z zeznaniami powoda, że łóżko, na którym spał było niedostosowane do jego wzrostu. W sprawie nie ma innych dowodów, które wskazywałyby, że powód miał łóżko do spania odpowiednie do jego wzrostu. Pomijając już to, że twierdzenie pozwanego, iż zaprzecza wszelkim faktom i oświadczeniom powoda, które nie zostaną przyznane przez pozwanego wprost, nie stanowi wyraźnego zaprzeczenia temu, że powód nie miał łóżka do spania dostosowanego do jego wzrostu, trzeba pamiętać, że same twierdzenia strony nie stanowią dowodu w sprawie. Wiarygodności zeznań powoda co do tego, że miał łóżko do spania przeznaczone dla osoby o wroście 190 cm, podczas gdy on ma 198 cm wzrostu nie podważają dołączone do apelacji dokumenty w postaci karty technicznej łóżek więziennych o długości 200 cm produkowanych przez Gospodarstwo (...) przy Zakładzie Karnym w C. oraz deklaracja zgodności producenta Gospodarstwa (...) przy Zakładzie Karnym w C. (k. 236-237). Abstrahując od tego, że dokumenty te mogły być przedłożone przed Sądem I instancji, trzeba zaznaczyć, że nawet jeżeli łóżka więzienne o długości 200 cm produkowane przez Gospodarstwo (...) przy Zakładzie Karnym w C. były dostarczane do Zakładu Karnego w K., to z przedłożonych przez skarżącego dokumentów nie wynika, aby powód przebywając w Zakładzie Karnym w K. miał łóżko o długości 200 cm.

Zarzut naruszenia art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. (o który z pewnością chodziło skarżącemu, skoro nie zarzucał on niedopuszczenia z urzędu konkretnych dowodów – art. 232 zdanie drugie k.p.c.) był nieskuteczny, bowiem adresatem tego przepisu jest strona, a nie sąd i sąd nie może naruszyć tego przepisu.

Chybiony był też zarzut naruszenia art. 6 k.c., który skarżący wiązał z błędnym uznaniem przez Sąd I instancji, że powód wykazał, iż w Zakładzie Karnym w K. spał na łóżku niedostosowanym do jego wzrostu. Przepis art. 6 k.c. traktuje o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. O naruszeniu tego przepisu można by mówić wówczas, gdyby sąd przypisał obowiązek dowodowy innej stronie, nie tej, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Poza dyspozycją tego przepisu pozostaje kwestia, czy strona wywiązała się z obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi określone skutki prawne, gdyż ta stanowi domenę przepisów postępowania cywilnego, a nie prawa materialnego.

Sąd I instancji nie uchybił też art. 23 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany nie zapewniając powodowi łóżka do spania dostosowanego do jego wzrostu naruszył dobro osobiste powoda w postaci godności.

W orzecznictwie przyjmuje się jednolicie, że o tym, czy w konkretnym wypadku można mówić o naruszeniu dobra osobistego decydują okoliczności sprawy oraz kryteria obiektywne, a nie odczucia osoby żądającej ochrony prawnej. Miernikiem tej oceny jest przede wszystkim stanowisko opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, a wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie myślących ludzi (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 roku, I CR 143/89, OSP 1990, nr 9, poz. 330; z dnia 7 listopada 2000 roku, I CKN 1149/98, LEX nr 50831; z dnia 4 kwietnia 2001 roku, III CKN 323/00, LEX nr 365051).

Godność jest dobrem osobistym człowieka i jakkolwiek doznaje ograniczenia w wypadku odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym, to jednak tylko w zakresie określonym w przepisach regulujących wykonywanie tej kary, a zatem podlega ochronie w przypadku przekroczenia tych granic.

Według art. 102 k.k.w. skazany ma prawo m.in. do odpowiednich ze względu na zachowanie zdrowia warunków bytowych, zgodnie zaś z art. 110 § 2 zdanie drugie k.k.w. cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania.

Trudno uznać, że powód, który ma 198 cm wzrostu, a do swojej dyspozycji miał łóżko do spania o długości 190 cm, miał zapewniony odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, a tym samym odpowiednie ze względu na zachowanie zdrowia warunki bytowe. Nie ulega przy tym wątpliwości, że w powszechnym odczuciu niezapewnienie powodowi łóżka do spania odpowiedniego do jego wzrostu narusza jego godność. Korzystanie ze zbyt krótkiego łóżka uniemożliwia wyspanie się, zregenerowanie organizmu, a może prowadzić, jak słusznie wskazał Sąd I instancji, do chorób kręgosłupa. Nie można więc uznać, że brak łóżka dostosowanego do wzrostu nie wpływa na poczucie wartości każdego człowieka.

Pozwany, jak prawidłowo uznał Sąd I instancji, nie wykazał, że naruszenie dobra osobistego powoda w postaci godności nie było bezprawne.

Przede wszystkim o braku bezprawności zachowania pozwanego polegającego na niezapewnieniu powodowi łóżka do spania dostosowanego do jego wzrostu nie świadczy nieuzyskanie przez powoda stwierdzenia przez sędziego lub sąd penitencjarny, że takie zachowanie pozwanego naruszyło prawo karne wykonawcze. W stosunku do powoda nie zostały podjęte żadne decyzje, które mogłyby podlegać zaskarżeniu do sędziego lub sądu penitencjarnego. W niniejszej sprawie Sąd może zatem samodzielnie oceniać, czy pozwany wykazał, iż jego zachowanie polegające na niezapewnieniu powodowi łóżka do spania dostosowanego do jego wzrostu nie było bezprawne.

Bezprawności zachowania pozwanego polegającego na niezapewnieniu powodowi łóżka do spania dostosowanego do jego wzrostu w żadnym razie nie wyłącza to, że w art. 110 § 2 zdanie drugie k.k.w. w zw. z § 28 ust. 1 zdanie pierwsze rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) nie przewidziano wprost, iż skazani mają mieć zapewnione łóżka dostosowane do ich wzrostu. Zgodnie z powołanym wyżej art. 110 § 2 zdanie drugie k.k.w. cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania. Przez odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania należy rozumieć łóżko dostosowane do wzrostu skazanego. Łóżko odpowiednie do wzrostu skazanego stanowi minimum, a więc w przypadku braku tego minimum trudno mówić, że łóżko ma cechę odpowiedniego sprzętu kwaterunkowego zapewniającego skazanemu osobne miejsce do spania.

Bezprawności zachowania pozwanego nie uchyła też zgoda powoda, skoro, jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji, powód sygnalizował administracji Zakładu Karnego w K. dyskomfort odczuwany w związku ze spaniem na łóżku, które było dla niego za krótkie. Informowanie przez powoda administracji Zakładu Karnego w K. o niedogodnościach

związanych ze spaniem na łóżku, które było dla niego za krótkie jest równoznaczne z brakiem zgody na brak łóżka do spania odpowiedniego do jego wzrostu.

Nie budzi też wątpliwości, że powód na skutek niezapewnienia mu łóżka do spania dostosowanego do jego wzrostu doznał krzywdy, której naprawienia może domagać się na podstawie art. 448 k.c. Powód sypiając na łóżku o 8 cm krótszym od jego wzrostu przez niespełna siedem miesięcy doznał dolegliwości fizycznych i psychicznych. Powód nie mógł swobodnie położyć się na łóżku, nie był w stanie wypocząć, co negatywnie oddziaływało nie tylko samopoczucie fizyczne, ale także na psychikę powoda.

Uwzględniając rodzaj naruszonego dobra osobistego powoda, rozmiar doznanej przez niego krzywdy, ale także stopę życiową społeczeństwa trzeba uznać, że zasądzona przez Sąd I instancji od pozwanego na rzecz powoda kwota zadośćuczynienia nie jest rażąco wygórowana, a tylko w takim wypadku sąd wyższej instancji może ingerować w wysokość zadośćuczynienia zasądzonego przez sąd niższej instancji.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany rozstrzygnięcia Sądu I instancji w przedmiocie kosztów procesu.

Z art. 100 k.p.c. wynika, że w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, przy czym sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Przepis art. 102 k.p.c. stanowi jednak, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 roku, II CZ 210/73, LEX nr 7366). Według doktryny do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, ale również dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony.

Uwzględniając sytuację osobistą i majątkową powoda, który odbywa karę pozbawienia wolności i nie ma żadnych środków finansowych, jak też charakter niniejszej sprawy, częściowe uwzględnienie powództwa - co przemawia za tym, że subiektywne przekonanie powoda o zasadności swego roszczenia nie było pozbawione jakichkolwiek podstaw, jak też to, że wysokość zadośćuczynienia należy do swobodnej oceny sądu trzeba przychylić się do stanowiska Sądu I instancji, że względy słuszności przemawiały za odstąpieniem od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego na podstawie art. 102 k.p.c.

Z tych względów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.